

KAROL KLAUZA

## „WIARA Z WIDZENIA” PRE-EWANGELIZACYJNA FUNKCJA IKONOGRAFII

W *Corpus Paulinum* pierwotne chrześcijaństwo opowiedziało się za retoryczną zasadą preewangelizacji. Wiąże ona zrodzenie się osobowych aktów wiary z przepowiadaniem. Analizując mianowicie uniwersalny charakter zbawienia wskazuje na fundamentalne znaczenie komunikacji Bosko-ludzkiej za pośrednictwem słowa objawienia: „Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? Jakże mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani? Jak to jest napisane: «Jak piękne stopy tych, którzy zwiastują dobrą nowinę!»

Ale nie wszyscy dali posłuch Ewangelii. Izajasz bowiem mówi: «Panie, któż uwierzył temu, co od nas posłyszał?» Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 14-17). Wydaje się, że w kulturach opartych na paradygmacie obrazu – a do takich zalicza się m.in. współczesną kulturę ponowoczesną – uprzednim etapem wobec „słuchania” słowa staje się „widzenie” treści wskazujących na duchowy, transcendentny wymiar rzeczywistości. Szanse tego „widzenia” są równie obiektywne i rzeczywiste, jak to ma miejsce w komunikacji słownej. Treść przekazu religijnego jest bowiem taka sama w przypadku przepowiadania jak i wizualizacji. Niematerialność tej treści w obu przypadkach zostaje zapośredniczona przez pojęcie i ideę, jaką dla ludzkiego rozumu musi wytworzyć nadawca religijnej treści. Poprawność pojęcia-widzenia przez słowo z kryteriologicznego punktu widzenia jest wyższa niż w przypadku obrazu, gdzie subiektywny charakter interpretacji elementów zna-

---

Prof. dr hab. KAROL KLAUZA – kierownik Katedry Semiotyki i Retoryki Dziennikarskiej na Wydziale Nauk Społecznych KUL; wykładowca na Kierunku Edukacja Medialna Wydziału Teologii KUL, Podyplomowego Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa na Wydziale Nauk Społecznych KUL oraz na Podyplomowym Studium Retoryki Uniwersytetu Jagiellońskiego; adres do korespondencji: e-mail: kklauza@kul.pl

kowych (koloru, kształtu, relacji przestrzennych, wymowy symbolicznej) wnosi naturalny pluralizm poznawczy. Niemniej jednak odgrywa ważną rolę w tworzeniu kontekstu poznawczego, który z powodzeniem może być obiektywizowany słowem przepowiadania. W ten sposób proces dochodzenia do wiary zarówno od strony łaski (by ją należycie przyjąć) jak i od strony cnoty osobowej (wypracowanej wielokrotnością aktów) komplementarnie łączy oddziaływanie wizualizacji i przepowiadania. Retoryka katechezy dopełnia więc estetykę wizualizacji wiary.

## I. „WIARA Z WIDZENIA” JAKO ELEMENT RECEPCJI VATICANUM II

Estetyka teologiczna, rozwijająca się pod wpływem współczesnych tendencji kulturowych i religijnych, traktuje obraz jako paralelne narzędzie objawienia wobec słowa. W ten sposób obok refleksji naukowej, nastawionej na odkrywanie prawdy i poprawności rozumowania, w kulturze uprawomocnia się droga piękna – *via pulchritudinis* – jako równie skuteczna metoda doprowadzania człowieka do Boga<sup>1</sup>. Kontekst doktrynalny dla tej metody rodził się stopniowo w nurcie recepcji nauczania Vaticanum II o kulturze i kreatywności człowieka we współczesnym świecie. Swoisty komentarz do sekcji II Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym poświęconej kulturze (pkt. 53-62) stanowią wypowiedzi kolejnych papieży doby posoborowej.

Paweł VI w *Przesłaniu do artystów* z 8 grudnia 1965 r. podczas uroczystego zamykania obrad soborowych powiedział m.in.: „Ten świat, w którym żyjemy potrzebuje piękna, by nie popaść w rozpacz. Piękno tak jak prawda napełnia radością serce człowieka i stanowi drogocenny owoc, zdolny przewyciężyć wyniszczający wpływ czasu, owoc, który łączy pokolenia i daje im udział we wspólnocie podziwu”<sup>2</sup>. Bł. Jan Paweł II w swoim *Liście do artystów*, w którym wskazywał na komplementarność słowa i obrazu oraz paralelizm prawdy i piękna w poszukiwaniach teologicznych, pisał m.in.: „Każda autentyczna forma sztuki jest swoistą drogą dostępu do głębszej rzeczywistości człowieka i świata. Tym samym stanowi też bardzo trafne wprowadzenie w perspektywę wiary, w której

---

<sup>1</sup> Podstawowe znaczenie w akceptacji tej metody przez *Magisterium Ecclesiae* stanowi dokument końcowy obrad Papieskiej Rady do Spraw Kultury, po posiedzeniu plenarnym 26-28 marca 2006 r., pt. *Via pulchritudinis uprzywilejowaną drogą ewangelizacji i dialogu*. Za podstawę analiz przyjęto wersję włoską: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/cultur/documents/rc\\_pc\\_cultur\\_doc\\_20060327\\_plenary-assembly\\_final-document\\_it.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/cultur/documents/rc_pc_cultur_doc_20060327_plenary-assembly_final-document_it.html). [20. 01.2012].

<sup>2</sup> P a w e ł VI, *Przemówienie na zakończenie Soboru Watykańskiego II*, 8 grudnia 1965 r. [tł. własne].

ludzkie doświadczenie znajduje najpełniejszą interpretację. Oto dlaczego pełnia prawdy zawarta w Ewangelii musiała od samego początku wzbudzić zainteresowanie artystów, z natury wrażliwych na wszelkie przejawy ukrytego piękna rzeczywistości. [...] Tak oto piękno łączyło się z prawdą, aby także drogami sztuki przenosić ludzkie dusze ze świata zmysłowego w rzeczywistość wieczną. [...] Niech różnorakie drogi, którymi podążacie, artyści całego świata, prowadzą was wszystkich do owego bezmiernego Oceanu piękna, gdzie zachwyt staje się podziwem, upojeniem, niewymowną radością”<sup>3</sup>. W tym samym duchu w prywatnym nauczaniu magisterialnym wypowiada się Benedykt XVI, który inaugurując pontyfikat akcentował piękno płynące z natury przepowiadania jako wiodącą cechę, uprzedzającą kwestie prawdziwości rozumowania, obiektywności argumentacji i skuteczności recepcji słowa. Mówił: „Nie ma nic piękniejszego, niż zostać osiągniętym, zaskoczonym przez Ewangelię, przez Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Go i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim. Zadanie pasterza, rybaka ludzi, może nieraz wydawać się męczące. Ale jest piękne i wielkie, bo jest w rzeczywistości służbą radości – radości Boga, który pragnie wkroczyć w nasz świat”<sup>4</sup>. Podejmując więc metodę, wskazaną we wspomnianym dokumencie Papieskiej Rady do Spraw Kultury, estetyka teologiczna określa źródła, metodykę i cele stojące przed ikonografią chrześcijańską i dziedzinami zajmującymi się jej interpretacją. W ten sposób w zakres zainteresowań teologii systematycznej, a także teologii pastoralnej wchodzi szeroko pojęte kulturoznawstwo, krytyka artystyczna, estetyka filozoficzna, semiologia i in. Klasycznym autorytetem w tym zakresie pozostaje Hans Urs von Balthasar ze swoją reorientacją całej teologii wokół kategorii piękna<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> J a n P a w e ł II, *List do artystów*, 6 [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/do\\_artystow\\_04041999.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_artystow_04041999.html) [12.01.2012].

<sup>4</sup> *Non vi è niente di più bello che essere raggiunti, sorpresi dal Vangelo, da Cristo. Non vi è niente di più bello che conoscere Lui e comunicare agli altri l'amicizia con lui. Il compito del pastore, del pescatore di uomini può spesso apparire faticoso. Ma è bello e grande, perché in definitiva è un servizio alla gioia, alla gioia di Dio che vuol fare il suo ingresso nel mondo.* Omelia di Sua Santità Benedetto XVI, [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/homilies/2005/documents/hf\\_ben-xvi\\_hom\\_20050424\\_inizio-pontificato\\_it.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/homilies/2005/documents/hf_ben-xvi_hom_20050424_inizio-pontificato_it.html). Tłumaczenie za: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/homilie/inaug\\_piotra\\_24042005.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/inaug_piotra_24042005.html) [12.02.2012].

<sup>5</sup> Zob. polskie monografie omawiające znaczenie myśli von Balthasara dla współczesnej estetyki teologicznej: K. W e n z e l, *Hans Urs von Balthasar: Teologia chwały*, Kraków 2001; M. P y c, *Chrystus Piękno – Dobro – Prawda. Studium chrystologii Hansa Urusa von Balthasara w jej trynitologicznym układzie*, Poznań 2002; E. P i o t r o w s k i, *Teatr Pana Boga*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, red. J. Majewski, J. Makowski, Warszawa 2003.

## II. BIBLIJNE PRZESŁANKI WIDZENIA PRE-EWANGELIZACYJNEGO PIĘKNA

Piękno jako ważny argument pre-ewangelizacyjny wskazane zostało już na etapie objawienia w akcie stworzenia, do którego interpretację wniosło następnie słowne objawienie biblijne zawarte w licznych natchnionych tekstach. Teologia biblijna usystematyzowała je wokół głównych tematów kalonicznego (opartego na pięknie) argumentu poznawczego. Najważniejsze z nich to traktat:

1. kreatologii – teologicznej refleksji nad aktem stwórczym kosmosu. Traktat ten uzasadnia m.in. pochodzenie oglądanego przez człowieka piękna świata *ex nihilo sui et subiecti*, czyniąc Boga jedynym, odrębnym od świata źródłem wszelkich form piękna (piękno jako dzieło rąk Bożych, piękno jako objawienie teokalii, piękno świata jako narzędzie Bożej chwały i splendoru Jego istnienia);

2. doktryny o hierarchicznej typologii piękna stworzonego, rozciągającego się od naturalnej, nieożywionej bytowości po piękno osobowe ludzi i aniołów wraz z ich twórczością (wielorakość piękna, kryteria klasyfikacji, biblijne katalogi mirabiliów);

3. doktryny o dziejowości piękna stworzonego (piękno w rozwoju, piękno doczesne jako antycypacja piękna wiecznego). W stosunku do każdego z tych traktatów przypisywane są konkretne sformułowania Starego i Nowego Testamentu dokumentujące refleksję natchnionych autorów we wszystkich warstwach redakcji ksiąg biblijnych.

### 1. *Pre-ewangelizacyjna wartość piękna natury*

Najstarsza warstwa tekstów biblijnych, mówiąca o stworzeniu kosmosu noszącego na sobie atrybut piękna, to elohistyczne i jahwistyczne fragmenty Księgi Rodzaju. Tradycja jahwistyczna datowana jest aktualnie na X w. przed Ch. i charakteryzuje się żywym antropomorfizmem ujęć, dynamizmem wizji i barwnością opisów. Tradycja elohistyczna z IX w. przed Ch. podkreśla silniej aspekty moralne i wskazuje na szczególną odpowiedzialność Izraela ujawnianą przez wiarę i bojaźń Bożą. W obu tradycjach (czasami z uzupełnieniami tradycji deuteronomicznej z VII w. przed Ch.) Księga Rodzaju na temat motywu piękna na drodze do Boga wypowiada się typowymi gatunkami literackimi, zdolnymi odsłonić elementy hermeneutyczne. Najważniejsze z nich to: rytuał, błogosławieństwo, mit, saga (tu Rdz 1-11), legenda (Rdz 29, 1-19), opowiadanie.

W tekście biblijnym z VI w. przed Chr. autor kosmologicznej dokumentacji stworzenia, opisanej w Hi 38, 1-42, 26, tak określa postawę człowieka wobec piękna stworzeń: „Wiem, że Ty wszystko możesz [...] O rzeczach wzniosłych

mówiłem. To zbyt cudowne, ja nie rozumiem. Dotąd Cię znałem ze słuchu, obecnie ujrzałem wzrokiem, stąd się we łzach rozplątam, pokutuję w prochu, popiele” (Hi 42, 2-6).

W perspektywie bliższej Nowego Testamentu – w I/II w. przed Chr., autor natchniony w Mdr 13, 1-9 wskazuje na strukturę świata jako źródło argumentacji na rzecz istnienia i doskonałości Boga. Biblia wyraźnie unika przy tym opcji pan-kalonicznej, traktując piękno stworzeń, jako substancjalnie odrębną rzeczywistość, wyróżnioną przez różnorodność bytową, zhierarchizowaną według „miary i liczby”. W tradycji judaistycznej idea ta będzie obecna aż po europejskie średniowiecze. Według bowiem Mojżesza Majmonidesa (XII w.) jedność stworzenia wyraża się w jego pięknie – indywidualnym i całościowym. Nie jest to jedność chaosu, ale jedność porządku, to organiczność praw makro- i mikro-kosmosu, co pozwala na dyskurs naukowy o świecie i jego pięknie. „Wiedz, że cały wszechświat, tzn. najwyższa sfera, ze wszystkim co w sobie zawiera, nie jest niczym innym, jak indywidualną całością, podobną do jednostek [...] Jeden rzeczywiście stwarza jedno”<sup>6</sup>. Jedność, jako atrybt piękna natury („nie ma innego świata”), pozwoliła widzieć piękno kosmosu jako obraz doskonałości Stwórcy.

## 2. Teologiczno-kulturowe konteksty widzenia piękna

Teologia współczesna, niezależnie od denominacji eklezjalnych, podejmuje analizy estetyczne w kontekście objawienia. Taki charakter nosi posoborowe, teologiczne rozumienie objawienia jako *locutio Dei* dopełniające poznanie z widzenia piękna. Zamknięte w słowa, spisane pod natchnieniem Ducha Świętego znajduje swój osobowy kontekst w pozasłownym dialogu Stwórcy z człowiekiem, który ma miejsce na modlitwie, podczas kontemplacji czy wręcz wizji mistycznej. Najczęściej jednak przejawy naturalnego piękna (*semina pulchritudinis*), jako swoiste *semina veritatis*, odczytywane są przede wszystkim w kulturowym rozpoznawaniu piękna świata. Jawią się wówczas jako znak wskazujący na wzniosłość, splendor i bogactwo Stwórcy, Transcendencji, Bytu uźródławiającego wszelką postać materialnego piękna. Bóg odkrywany poprzez piękno stworzeń jawi się jako *mirabilis* – a więc pełen splendoru i chwały. Tak tę kwestię postrzegano w scholastyce, m.in. w syntezie Johna Mendeville<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> M o j ż e s z M a j m o n i d e s, *Mistrz [Przewodnik błędzących]* I, 72; cyt. za: P. F l o r e n s k i, *Filar i podpora Prawdy. Próba teodycei prawosławnej w dwunastu listach*, tł. J. Chmielewski, Warszawa 2009, s. 225-226.

<sup>7</sup> „Mirabilis Deus mirabilia propter semetipsum creavit, vt scilicet ab intellectualibus creaturis suis intelligeretur, et per hoc diligeretur, atque in hoc ipse creator, et creatura se mutuo fruerentur. Mirabilis est ergo Deus maximè in illo, quòd ipse solus sufficit sibi: et mirabilis in altis Dominus,

Szczególną kategorią estetyczną opisującą piękno stworzonego świata stała się biblijno-kulturowa kategoria „ogrodu”, opisująca usystematyzowany, proporcjonalnie rozłożony, symbiotyczny system stworzonych przez Boga bytów. W Biblii kategoria „ogrodu zamkniętego”, z estetycznego punktu widzenia, stanowiła silną inspirację dla poznawania, ukazywania i tworzenia religijnego kontekstu poznania. Geneza tej kategorii estetycznej związana jest przede wszystkim z toposem Edenu i z tekstem Pnp 4, 12: „Ogrodem zamkniętym jest moja siostra, ogrodem zamkniętym, zdrojem zapieczętowanym”. Ogród bowiem dla ludów Bliskiego Wschodu, wystawionych na zgubne skutki pustyni, utratę biotopów roślinnych (lasów i łąk), to symbol przestrzeni piękna stworzenia, jakie wyszło z rąk Stwórcy.

Fakt, iż jest to dla autora biblijnego przestrzeń „zamknięta”, wskazuje m.in. na wyłączność posiadania, przynależność do Boga w ramach miłosnej wymiany ze stworzeniem. Dla ogrodu oznacza to zachowanie harmonii gleby, wody, słońca z jego światłem, żarem i blaskiem, wzajemne wspomaganie się roślin w żywiole życia. Obejmuje on zioła, trawy, krzewy, drzewa. Każda ich część dodatkowo stanowi symboliczną wartość odsłaniającą Boży zamysł, wskazuje na Jego mądrość, moc stwórczą i stałość w podtrzymywaniu istnienia. Korzenie, różnorodnie ukształtowane łodygi i pnie, pędy i gałęzie, liście i kwiaty przekształcające się z czasem w owoce, bogate nasionami, nie tylko tworzą sferę roślinną jako całość, ale dla estetyki ujawniają swe piękno cząstkowe, niosąc zarazem symboliczne sensy kwiatów, owoców i nasion.

Wzorcowym „ogrodem zamkniętym” jest Eden<sup>8</sup> (hbr. *Gan Eden*, גַּן עֵדֶן; – ogród rozkoszy, żyzny, nawodniony; akadyjskie – *edinu* step, pustynia, arab. جنة عدن, *Jannat 'Adn*; gr. *παράδεισος* – *paradeisos*, *Arcadia*) – którego wizję podaje Biblia w dwóch wersjach, zależnych prawdopodobnie od kulturowych elementów mezopotamskich, dla których inspiracją były tzw. wiszące ogrody Semiramidy w Babilonie<sup>9</sup>. Stanowiły one estetyczną wartość dla świata antycznego, dostrzeżoną

---

hoc est, in coelo et in coelestibus: sed et mirabilis in terris, et in terrestribus: tamen si verum indicauerimus, nihil est mirabile, quod mirum videri non debet, si ille qui omnipotens est, fecit quaecumque voluit in coelo et in terra”. Sir John Mandeville (XIV w.), kompilator dzieła *Mandeville's Voyages* opublikowanego między 1357 r. a 1371 r. Cyt. za: R. T z a n a k i, *Medieval Audiances*, Burhington 2003, s. 246-249.

<sup>8</sup> Literackie synonimy motywu: Pola Elizejskie, Złoty Wiek, kraina szczęśliwości, szczęście, ziemia obiecana, eldorado, niebo, niebiosy, królestwo niebieskie, kraina mlekiem i miodem płynąca, kraina marzeń, świat idealny, wyspy szczęśliwe.

<sup>9</sup> Na temat symbolicznego toposu ogrodu zob. m.in.: J. M. R y m k i e w i c z, *Myśli różne o ogrodach: dzieje jednego toposu*, Warszawa 1968; R. P r z y b y l s k i, *Ogród*, w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczyk, Wrocław 2002; M. S z a f r a n s k a,

w świecie helleńskim jako jeden z siedmiu cudów świata<sup>10</sup>. Z ok. 2000 r. przed Chr. znane są także pierwsze ogrody egipskie<sup>11</sup>. Na grecką tradycję ogrodów wskazuje przywoływany przez Homera w VIII w przed Chr. motyw ogrodów na wyspie Scherii.

Historycznie, sztuka ogrodów jest najstarszą ze sztuk, gdyż pierwszym ogrodem był właśnie „ogród zamknięty” – raj. Materią tej sztuki są żywe rośliny – dlatego sztuka ta tworzy się w miarę upływu cykli biologicznych, a od twórcy ogrodu wymaga dalekowzroczności i znajomości procesów biologicznych, umiejętności przewidywania i świadomej ingerencji w harmonię procesów i współzależności świata roślin. Utworzony przez Boga Eden – według opisu biblijnego – stanowił ogród położony w dorzeczu czterech rzek (symbol czterech stron świata – a więc pełni ziemi). Według Rdz 2, 9-10: „Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła. Z Edenu zaś wypływała rzeka, aby nawadniać ów ogród, i stamtąd się rozdzielała, dając początek czterem rzekom”. Dla kultury biblijnej Eden to synonim raju (*rajb* `raj' – irańskie; por. *awest. rāy* ‘bogactwo, szczęście’).

Biblia zawiera kilka opisów Edenu włączonych w różne co do okresu powstania kodeksy. Poetycką wizję ogrodu zamkniętego w kontekście Oblubienicy podaje Pnp 4, 12-15: „Ogrodem zamkniętym jesteś, siostró ma, oblubienico, ogrodem zamkniętym, źródłem zapieczętowanym. Pędy twe – granatów gaj, z owocem wyborym kwiaty henny i nardu: nard i szafran, wonna trzcina i cynamon, i wszelkie drzewa żywiczne, mirra i aloes, i wszystkie najprzedniejsze balsamy. [Tyś] źródłem mego ogrodu, zdrojem wód żywych spływających z Libanu. Powstań, wietrze północny, nadleć, wietrze z południa, wiej poprzez ogród mój, niech popłyną jego wonności!”

---

*Ogród miłości*, w: *Ogród: forma – symbol – marzenie: Zamek Królewski w Warszawie, 18 grudnia 1998 - 28 lutego 1999*, Warszawa 1998, s. 174-181; t a ż, *Ogród nocy*, w: *Ogród: forma – symbol – marzenie*, s. 351; A. P a p r o c k a, *Topos ogrodu w kulturze*, „Polonistyka” 2000, nr 8, s. 492-497; M. M i k o ł a j c z a k, *Zimowe ogrody poezji*, „Uniwersytet Zielonogórski” [on-line], 2004/2005, nr 10/1, dostępny w Internecie: <http://www.uz.zgora.pl/wydawnictwo/miesiecznik12-2004/13.pdf>; A. R o g o w s k a - M i s z t a l, A. M i s z t a l, *Literackie motywy ogrodu jako symbolu piękna, utraconego i upragnionego Raju* [on-line], *Człowiek a przyroda*, Lublin 2008.

<sup>10</sup> Należały do nich: piramida Cheopsa, ogrody Semiramidy, świątynia Artemidy w Efezie, posąg Zeusa w Olimpii, Mauzoleum w Halikarnasie, Kolos Rodyjski, Latarnia morska w Faros. Ogrody Semiramidy zbudowano z polecenia Nabuchodonozora II (604-562 r. przed Chr.) dla jego żony Amytis. Imię Semiramidy nawiązuje do asyryjskiej królowej z VIII w. przed Chr. Historyczność ogrodów potwierdzają opisy Herodota, Strabona i Diodora Sycylijskiego.

<sup>11</sup> Wskazać tu można np. na ogród Sennuferu w Tebach Zachodnich z ok. 1410 przed. Chr. (XVII dynastia).

O doskonałości Edenu z uwagi na ukierunkowanie ku człowiekowi wskazuje tekst Ez 28, 12-15: „Tak mówi Pan Bóg: Byłeś odbiciem doskonałości, pełen mądrości i niezrównanie piękny. Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym; okrywały cię wszelkiego rodzaju szlachetne kamienie: rubin, topaz, diament, tarsiż, onyks, beryl, szafir, karbunkuł, szmaragd, a ze złota wykonano okrętki i oprawy na tobie, przygotowane w dniu twego stworzenia. Jako wielkiego cheruba opiekunem ustanowiłem cię na świętej górze Bożej, chadzałeś pośród błyszczących kamieni. Byłeś doskonały w postępowaniu swoim od dnia twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość”. W ten sposób, pod wpływem profetyzmu biblijnego, obraz ogrodu – a w szerszej perspektywie w ogóle piękna opisywanego w Biblii – przestaje być tylko elementem estetyki, a staje się kategorią ściśle związaną z antropologią i z kontekstem moralnym. Nabiera więc cech właściwych każdej katechezie, spełniając tym samym funkcję pre-ewangelizacyjną – od wizji piękna stworzonego, przez piękno wytworzone przez człowieka, po właściwy mu artyzm porządkowania natury. Kolejnym etapem wytwarzania pre-ewangelizacyjnego piękna będzie sztuka dodająca do natury nowe przestrzenie piękna imaginacyjnego, tworzącego swoistą kalosferę otaczającą ziemię, sferę utkaną z konkretnych dokonań artystów różnych dziedzin kultury. Tym sposobem twórcy nie tylko zyskują znaczenie w sferze sztuki, ale nadto nabierają autorytetu przewodników na drodze do osobowego Piękna Doskonałego. Taki sens mają też kaloniczne wypowiedzi psalmisty<sup>12</sup>.

### 3. *Pre-ewangelizacyjne piękno w Nowym Testamencie*

Kaloniczne kategorie piękna i dobra występują także w Nowym Testamencie w wypowiedziach Jezusa wskazujących na ich konkretne desygnaty. Te zaś są przedmiotem widzenia, które wskazuje na kontekst wiary. Kategorie związane z pięknem pojawiają się także przy okazji obrazów Chrystusa, który jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek samym sobą uobecnia osobowe piękno. Na poznawczą, pre-ewangelizacyjną wartość widzenia piękna Jezus zwracał uwagę w kazaniu na górze, czyniąc z niego argument na odkrycie wiarą doskonałości Ojca, Stwórcy: „Przypatrzcie się liliom na polu<sup>13</sup>, jak rosną: nie pracują ani

---

<sup>12</sup> „Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził: czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czcią go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy” (Ps 8, 4-8).

<sup>13</sup> W rzeczywistości tekst nie precyzuje gatunku kwiatów, odnosząc je wyłącznie do kwiatów rosnących na polu. Z estetycznego punktu widzenia chodziło więc o powszechnie dostępne, naturalne piękno pól z ich anemonami, asfodelami i białymi liliami. Por. *Pismo Święte Starego*



przędą. A powiadam wam: «nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary?»” (Mt 6, 28-30; Łk 12, 27-28). W świetle tego tekstu doskonale, osobowe Piękno, ujrzone w teofanii (antropofanii), stanowi inną wartość niż samo istnienie czy powołanie do istnienia. To także inna rzeczywistość niż hermeneutyczne rozpoznanie konkretnego, materialnego piękna i zachwyt nad nim różny od osoby duchowego, niematerialnego Piękna Absolutnego. Piękno w rozumieniu Nowego Testamentu należy bowiem *par excellence* do świata Boga, który za jego pośrednictwem objawia siebie i swoje doskonałości. Ma ono charakter osobowy i z natury transcendentny. Dlatego istotne znaczenie dla poznania poglądów na piękno Królestwa Bożego, jakie przybliżyło się do ludzi wraz z Jezusem Chrystusem, mają obrazy i świadectwa piękna Bożego w nielicznych nowotestamentowych sformułowaniach o charakterze estetycznym. Do najpoważniejszych boskich kalofanii Nowego Przymierza należy Przemienienie na górze Tabor (Mt 17, 1-13; Mk 9, 1-7; Łk 9, 28-36), chrystofanie paschalne<sup>14</sup>.

Nowotestamentalną teorię widzenia rozwinął św. Paweł, wyczulony na nieustanne poszukiwanie skutecznych metod ewangelizacyjnych. „Widzenie” św. Paweł odnosi przede wszystkim do tajemnicy Boga. „To bowiem, co było w Nim niewidzialne, mianowicie wieczna Jego moc i bóstwo, stało się od początku świata poznawalne dzięki dziełu stworzenia” (Rz 1, 20). W szczególny sposób „moc i bóstwo” Boga ujawniło się w Chrystusie. „On jest obrazem Boga niewidzialnego. Spodobało się Bogu, by w Nim zamieszkała cała Pełnia” (Kol 1, 13. 19). Sprawcą widzenia zaś w teologii św. Pawła jest Duch: „Pan zaś jest Duchem, a gdzie jest Duch Pana, tam jest i wolność. My wszyscy natomiast z odsłoniętym

---

*i Nowego Testamentu*, t. III. *Nowy Testament*, red. M. Peter, M. Wolniewicz, Poznań 1987, s. 30. Por. też: K. R o m a n i u k i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań-Kraków 1999, s. 45; B. S z c z e p a n o w i c z, *Atlas roślin biblijnych. Pochodzenie, miejsce w Biblii i symbolika*, Kraków 2003, s. 141-148.

<sup>14</sup> W opisach biblijnych chrystofanie te są przedstawione jako widzenie postaci podobnej do ogrodnika w pobliżu swego grobu („Ona sądząc, że to ogrodnik, mówi Mu...” J 20, 15);

- nieznanego pielgrzyma w drodze do Emaus („zbliżył się do nich i siedł z nimi. Lecz oczy ich były zasłonięte i nie poznali Go” Łk 24, 15);

- Nie-Rozpoznanego Rybaka doradzającego apostołom sposób pozyskania „wielkiej ilości ryb” („stał na brzegu. Uczniowie jednak nie wiedzieli, że to był Jezus” J 21, 4);

- uwielbionego, wstępującego do nieba, skupiającego na sobie uwagę przez swój wygląd. Świadcami tego wydarzenia (*Piękno Góry Oliwnej* – jak wcześniej Synaju, Taboru i Golgoty) i doznania są nie tylko apostołowie i uczniowie, ale inni „zgromadzeni na górze Oliwnej ludzie” („Ten Jezus, wzięty spośród was do nieba, przyjdzie w taki sam sposób, jak Go widzieliście odchodzącego” Dz 1, 11).

obliczem oglądamy jak w zwierciadle chwałę Pana i przemieniamy się w ten obraz, osiągając coraz większy stopień chwały. A sprawcą tego jest Pan – Duch” (2 Kor 3, 18)<sup>15</sup>.

Ranga widzenia jawi się jeszcze wyraźniej w pełnym dramatyzmie i konsekwencji ukazywaniu skutków nie-wiary. Dramatycznie brzmi bowiem Pawłowa kategoryczna zasada będąca przeciwległym biegunem postępowania w widzeniu za sprawą Ducha. Stwierdza mianowicie św. Paweł: „Jeżeli nawet w Ewangelii, którą głosimy, nie wszystko jest jasne, to tylko dla tych, którzy idą na potępienie, dla niewierzących, których umysły zaślepił bóg tego świata<sup>16</sup>, aby nie dostrzegli światła dobrej nowiny o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga<sup>17</sup>” (2 Kor 4, 3-4)<sup>18</sup>. Dlatego św. Paweł, zatroskany o los wiernych, wyznaje: „Modłę się, aby Bóg naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia dla poznania. Niech otworzy oczy waszego serca. Abyście widzieli, czym jest wasze powołanie do nadziei, czym jest bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych, czym jest niewysłowny ogrom Jego mocy dla nas wierzących” (Ef 1, 17-18)<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> Syntetycznie ujmuje to E. Piotrowski stwierdzając: „Teologiczna estetyka to nauka o postrzeganiu wspaniałości Boga, objawiającej się w przestrzeni ludzkiej historii, w szeroko pojętej humanistyce, literaturze i metafizyce, w przymierzu Izraela, a spełnionej w Nowym Przymierzu Chrystusa. Nie chodzi więc o teorię estetycznego piękna, lecz o grecką *aisthesis*: wrażenie, doznanie, widzenie. W teoestetyce mowa jest o widzeniu tego, co z natury swej pozostaje niewidzialne. W ten sposób Balthasar przywraca pięknu jego właściwe miejsce. Ono jest przemożną i porywającą manifestacją wspaniałości Boga w świecie i historii. Powala i wprawia w podziw i osłupienie. Prawdziwa sztuka, a tym samym światowe piękno, mają udział w manifestacji boskiej wspaniałości”. *Zobaczyć Chwałę: teologiczna estetyka (Hans Urs von Balthasar)* zob.: [http://www.angelus.pl/index.php?ption=com\\_content&view=article&id=6016:zobaczyhwasteologiczna-estetyka-hans-urs-von-balthasar-ks-eligiusz-piotrowski&catid=429:wielcy-teolodzy&Itemid=839](http://www.angelus.pl/index.php?ption=com_content&view=article&id=6016:zobaczyhwasteologiczna-estetyka-hans-urs-von-balthasar-ks-eligiusz-piotrowski&catid=429:wielcy-teolodzy&Itemid=839) [8.10.2011].

<sup>16</sup> Paralelne użycie terminu zob.: Mt 9, 34; Mk 3, 22; Łk 4, 6; 11, 15; J 12, 31; 14, 30; 16, 11; Ef 2, 2.

<sup>17</sup> Termin stanowi element pierwotnej katechezy apostołskiej. Por. np. J 12, 41. 45; 14, 9; Kol 1, 15; Hbr 1, 3.

<sup>18</sup> Zob. na ten temat syntetyczne studium: A. F e u i l l e t, *Le Seigneur qui est l'Esprit et le Christ, miroir et image de Dieu (2 Kor 3, 17-18; 4, 4-6)*, w: *Le Christ, sagesse de Dieu, d'après les épîtres pauliniennes*, Paris 1966, s. 113-161.

<sup>19</sup> Por. K. K l a u z a, *Lectio czy visio divina?*, w: *Lectio divina*, red. J. Popławski, (Homo meditans, t. 29), Lublin 2008, s. 75-86.

## III. SPOŁECZNY WYMIAR „WIARY Z WIDZENIA”

Obrazy celowego piękna stworzeń, w tym także człowieka, są dla św. Pawła ściśle związane z wiarą w istnienie Boga – źródła tej fascynującej celowości i estetyki. Ta wiara odnosi się także do przekonania o Bożej nieustannie dziejącej się mocy stwórczej, w którą aktem swej woli włączył człowieka jako współtwórcę ludzkiego *eikos* – środowiska życia. Środowisko to jest źródłem specyficznego poznania płynącego z widzenia, zdolności pogłębionego postrzegania piękna. Głębia tego widzenia płynie najpierw z indywidualnego widzenia piękna, a następnie z wiary, która rozwija się i wzrasta poprzez świadectwo dawane społecznie. Tak właśnie określa ją Modlitwa Eucharystyczna przed komunią słowami: „Nie patrz na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła”. Wiara zrodzona z widzenia, dopełniona słowami objawienia i katechezy staje się świadectwem o Bogu danym w wymiarze społecznym. Dzięki temu tworzy się metodologiczna ambiwalencja widzenia i rozumienia wiarą, ważna zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym, gdzie jawi się jako czynnik eklezjotwórczy. W obu tych wymiarach różnie realizuje się widzenie, które wpływa na pogłębianie wiary mocą estetyki. Obrazy piękna ludzkiego *eikos* zyskują w tej perspektywie wartość antycypacji, której pełnię stanowi przedmiot nadziei w perspektywie eschatologicznej. Dlatego biblijną kategorię piękna Boga, świata i człowieka traktować należy jako element dynamicznego procesu stawania się, a nie tylko statycznego absolutyzowania osiągnięć logiki rozumu. Równie bowiem skuteczne na polu poznania religijnego są efekty „widzenia sercem” (kardiognozy) lub inne efekty kontemplacji i ascezy. Piękno bowiem to przejaw Boga w działaniu – według Jego skuteczności (wolności Ducha Świętego) – a nie samego istnienia ujmowanego jako filozoficzna zasada bytu.

Stwierdzenie to prowadzi do ujmowania różnych teofanii<sup>20</sup> jako drogi poznania i współzycia Boga z kosmosem i z człowiekiem. Typologia teofanii uwzględnia:

- wizje bezpośrednie: Trójcy Przenajświętszej, także: chrystofanie, pneumatofanie;
- wizje mistyczne;

---

<sup>20</sup> Gr. „objawienie Boga” jest aktem łaskawego ze strony Boga ujawnienia człowiekowi swej obecności lub działania. Stary Testament przyjmował paradygmat dysproporcji istnienia Boga i człowieka, co miało uniemożliwiać widzenie objawiającego się Boga (Wj 19, 21; 33, 20; Sdz 13, 22). Jednakże kenotyczne wyjście naprzeciw ludzkiemu poznaniu pozwoliło patriarchom i prorokom „widzieć” i rozmawiać z Bogiem (Wj 3, 1-6; 33, 17-23; 34, 5-9; Iz 6, 1-5). Także w Nowym Testamencie teofanie mają charakter wydarzeń wyjątkowych i towarzyszą m.in. wydarzeniom chrztu Chrystusa w Jordanie, przemienieniu na górze Tabor i in.

- widzenia skutków działania i obecności Boga w stworzeniach;
- widzenia przez ogląd Bożych posłańców (angelofanie<sup>21</sup>, hierofanie<sup>22</sup>, w tym mariofanie<sup>23</sup>).

\*

Widzenie piękna, traktowane jako droga do Boga, jako swoisty rodzaj pre-ewangelizacji, trafnie ujął zasłużony, współczesny autorytet teologiczny, abp Bruno Forte. Przemawiając na kolejnej sesji Papieskiej Rady do Spraw Kultury w Sibi, w 2007 r., powiedział m.in.: „Tak bardzo trzeba świadczyć radością, dla której zachowuje swe znaczenie dar życia i życia razem: potrzeba tak postępować nie dlatego, że naiwnie zapomina się o grzechu świata, ale dlatego, że patrząc na cierpienie i śmierć, jego tragiczne owoce, odczuwa się pragnienie walki i wspólnego budowania świata, który ma nadejść. *Gaudium et spes* pragnie wyrazić taką ufność pokładaną w człowieku, obok Boga budowniczego swojego jutra. Oto dla czego Konstytucja ta jest aktualna dzisiaj, a może nawet bardziej niż wtedy, gdy została napisana. [...] Rzeczywiście, nikt poza Kościołem nie może tak szeroko i drobiazgowo ukazać rzeczywistość europejską od jej początków po dzień dzisiejszy, od Atlantyku po Ural. Na nikogo innego też poza Kościołem narody Europy nie mogą spoglądać dziś, gdy chodzi o odniesienia moralne. On wciąż pozostaje najbardziej znaczącym autorytetem po upadku ideologii i kryzysie etycznych modeli Zachodu i Wschodu”<sup>24</sup>. W tym kierunku też trzeba głębiej analizować pre-ewangelizacyjną skuteczność „widzenia”, sztuki i związku z nią piękna, jako narzędzia skutecznego dialogu Kościoła ze światem i jako sposobu prowadzenia do wiary niewierzących i ożywiania wiary u tych, którzy ją osłabili w sobie lub wręcz utracili.

---

<sup>21</sup> Gr. „objawienie aniołów” – w ich boskim posłannictwie wobec człowieka; co do istoty zdarzenia może utożsamiać anioła z Bogiem (walka Jakuba z aniołem określonym ostatecznie jako Bóg (Rdz 32, 25-31). Częściej jednak anioł pośredniczy między Bogiem a człowiekiem w dialogu wiary i zbawienia.

<sup>22</sup> Gr. „objawienie się świętych”, w sensie szerokim przejaw *sacrum* realizowany w sferze *profanum* (wg M. Eliadego); w wąskim znaczeniu: objawienie świętych w historiozbowczej misji wobec człowieka.

<sup>23</sup> Zob. na ten temat szerzej: K. K l a u z a, *Mariofanie jako element ikonologicznej hermeneutyki teologicznej*, w: *Wokół objawień maryjnych. Polskie pokłosie XXII Międzynarodowego Kongresu Mariologiczno-Maryjnego w Lourdes (4-8 IX 2008)*, red. T. Siudy, G. Bartosik, Częstochowa 2009, s. 83-93.

<sup>24</sup> *Orędzie, dialog i świadectwo. Wobec wyzwania sekularyzacji w Europie. Perspektywy kulturowe i pastoralne na przyszłość*, Papieska Rada do Spraw Kultury, Sibi, Rumunia – 5 maja 2007 r. [mps pow.].

---

„FAITH FROM VISION”  
THE PRE-EVANGELISTIC FUNCTION OF BEAUTY

S u m m a r y

In the time of the icon-based culture, vision as an element of pre-evangelisation constitutes a tool for catechization. It indicates complementarity and parallelism of truth and beauty (goodness). It is the Biblical texts that offer a positive possibility to use the hermeneutics of beauty for awakening faith in non-believers and strengthening it in those losing faith. They interpret important themes of faith and lead to the eschatological hope for a completion of the God-human dialogue (prayer, contemplation, cardiognosis). Theology after Vaticanum II provides details of the method of seeing beauty in the adoption and development of the gift of faith in the teachings of the popes: Paul VI, John Paul II and Benedict XVI.

*Translated by Natalia Misztal*

**Słowa kluczowe:** pre-ewangelizacja, widzenie, piękno, wiara, *via pulchritudinis*.

**Key words:** pre-evangelisation, vision, beauty, faith, *via pulchritudinis*.